

Sygn. akt I ACa 917/12

Sygn. akt I ACa 917/12

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 23 listopada 2012 r.

Sąd Apelacyjny w Warszawie I Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący: SSA Bogdan Świerczakowski

Sędziowie: SA Beata Kozłowska (spr.)

SO (del.) Adrianna Szewczyk-Kubat

Protokolant: st. sekr. sąd. Marta Rudnik

po rozpoznaniu w dniu 23 listopada 2012 r. w Warszawie

na rozprawie sprawy z powództwa M. S.

przeciwko (...) Towarzystwu (...) S.A. w W.

o zapłatę

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie

z dnia 23 maja 2012 r.

sygn. akt I C 475/04

1. oddala apelację;

2. zasądza od M. S. na rzecz (...) Towarzystwa (...) S.A. w W. kwotę 1800 (jeden tysiąc osiemset) złotych tytułem zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego.

Sygn. akt I ACa 917/12

Uzasadnienie:

Powód - M. S. w pozwie wniesionym w dniu 5 marca 2004 r. wniósł o zasądzenie od Towarzystwa (...) S.A. w W. nakazem zapłaty w postępowaniu upominawczym kwoty 33 131,05 zł wraz z odsetkami ustawowymi od dnia 11 czerwca 2002 r. do dnia zapłaty oraz kosztów procesu.

W uzasadnieniu swego żądania powód wskazał, że zawarł z pozwanym w dniu 13 września 1997 r. umowę agencyjną na okres trzech miesięcy, a następnie w dniu 13 grudnia 1997 r. umowę agencyjną na czas nieokreślony. Z dniem 11 marca 2002 r. umowa agencyjna została rozwiązana przez pozwanego za wypowiedzeniem. W czasie trwania umowy agencyjnej powód pozyskał dla pozwanego nowych klientów i zawarł z nimi umowy ubezpieczenia, z których pozwany czerpie nadal znaczne korzyści. Z chwilą rozwiązania umowy agencyjnej powód utracił prowizje od zawartych z klientami umów ubezpieczenia oraz bezpowrotnie utracił możliwość dalszej współpracy z klientami, których

pozyskał własnym staraniem przez okres działalności agencyjnej. Z tych względów w ocenie powoda za zasądzeniem dochodzonego pozwem świadczenia wyrównawczego przemawiają względy słuszności.

Pozwany - Towarzystwo (...) S.A. w W., który w toku postępowania zmienił firmę na **(...) Towarzystwo (...) S.A.**, wniósł o oddalenie powództwa. Pozwany podniósł, że powód dochodzi zapłaty świadczenia wyrównawczego, przyjmując za podstawę kwoty wypłacane w okresie przed wejściem w życie przepisu art. 764³ k.c. Ponadto pozwany zarzucił, że powód nie wykazał spełnienia przesłanek warunkujących nabycie prawa do świadczenia wyrównawczego, gdyż począwszy od dnia 1 września 2001 r. strony nie były związane umową agencyjną, lecz umową mieszaną, dotyczącą pośrednictwa ubezpieczeniowego z elementami umowy zlecenia i umowy agencyjnej. Pozwany wskazał także, że finansował działalność przedsiębiorstwa powoda, wypłacając mu ryczałt na paliwo w wysokości 150 zł miesięcznie oraz ponosząc koszty wynajmu biura powoda, rozmów telefonicznych i licznych szkoleń. W ocenie pozwanego powód bezzasadnie przyjął także do podstawy wyliczeń dochodzonego świadczenia prowizję i nadprowizję z tytułu zawieranych umów indywidualnego ubezpieczenia emerytalnego na rzecz (...) (...) Polska, gdyż w tym zakresie również pozwany był pośrednikiem, więc pozwany nie czerpie znaczących korzyści z umów zawartych z klientami (...) Pozwany podniósł również, że zasady słuszności nie pozwalają na uznanie roszczeń powoda o wypłatę wynagrodzenia wyrównawczego z uwagi na to, że skuteczność działań powoda wynikała w znacznej części z wysokiej rozpoznawalności marki pozwanego na rynku ubezpieczeń na życie.

Wyrokiem z dnia 23 maja 2012 roku Sąd Okręgowy w Warszawie:

I. zasądził od pozwanego (...) Towarzystwa (...) S.A. w W. na rzecz powoda M. S. kwotę 18 285, 15 zł wraz z odsetkami ustawowymi od dnia 26 czerwca 2002 r. do dnia zapłaty;

II. oddalił powództwo w pozostałym zakresie;

III. zasądził od pozwanego (...) Towarzystwa (...) S.A. w W. na rzecz powoda M. S. kwotę 3 339, 18 zł tytułem zwrotu kosztów procesu;

IV. nie obciążył stron obowiązkiem pokrycia nieuiszczonego wpisu od pozwu w zakresie, w jakim powód był od niego zwolniony;

V. nakazał zwrócić pozwanemu (...) Towarzystwu (...) S.A. w W. ze Skarbu Państwa – kasy Sądu Okręgowego w Warszawie kwotę 2 000 zł tytułem nadpłaconej kwoty wynagrodzenia biegłego zaksięgowanej pod pozycją (...)/ (...).

Swe rozstrzygnięcie Sąd Okręgowy oparł na następujących ustaleniach faktycznych i następujących ocenach prawnych:

W dniu 13 września 1997 r. M. S. zawarł z Towarzystwem (...) S.A. w W. (dalej:(...)) umowę, na mocy której(...) zleciło mu wykonywanie czynności pośrednictwa ubezpieczeniowego w jego imieniu i na jego rzecz na terenie Rzeczypospolitej Polskiej. Zgodnie z § 1 pkt 2 i 3 tej umowy M. S. zobowiązał się do wykonywania czynności pośrednictwa ubezpieczeniowego wyłącznie na rzecz (...) a także zobowiązał się nie prowadzić żadnej innej działalności zarobkowej bez uprzedniej zgody (...), w tym na rzecz innych towarzystw ubezpieczeniowych i usług związanych z ubezpieczeniami. Umowa ta została zawarta na okres próbny do dnia 13 grudnia 1997 r. Stosownie do treści § 12 umowy M. S. miał otrzymywać wynagrodzenie prowizyjne od umów zawartych za jego pośrednictwem. Szczegółowe zasady obliczania i wypłacania prowizji zostały uregulowane w aneksie numer II do umowy, zgodnie z którym M. S. miał otrzymywać prowizję początkową, stanowiącą wskazany w tabeli prowizji procent składki należnej za pierwszy rok trwania umowy. Prowizja początkowa była wypłacana z góry. Prowizja zaliczkowa stawała się bezzwrotna, jeżeli umowa ubezpieczeniowa nie została rozwiązana w pierwszych dwóch latach jej obowiązywania. Ponadto powód miał otrzymywać prowizję drugoroczną i odnowieniową, które były wypłacane po otrzymaniu przez(...)należnych składek do końca okresu pobierania opłaty za koszty wstępne. Prowizja drugoroczna należała się od każdej polisy, która pozostała w mocy po dwunastu miesiącach od jej zawarcia. Prowizja odnowieniowa należała się, jeżeli polisa pozostała

w mocy powyżej dwudziestu czterech miesięcy. Prawo do prowizji odnowieniowej wygasło wraz z rozwiązaniem umowy. W przypadku wycofania się klienta z umowy ubezpieczenia lub rozwiązania umowy w pierwszym lub drugim roku jej trwania, zaliczkowo wypłacona prowizja początkowa podlegała rozliczeniu, tj. w przypadku zaprzestania opłacania składek przez klienta w ciągu pierwszego roku trwania umowy ubezpieczenia wypłacona zaliczkowo prowizja początkowa podlega zwrotowi w całości. Jeżeli natomiast klient choć w części opłacił składkę za drugi rok polisowy, to z każdym miesiącem drugiego roku polisowego, za który opłacono składkę, prowizja początkowa w 1/12 kwoty prowizji zaliczkowej stawała się prowizją bezwrotną.

W dniu 13 grudnia 1997 r. M. S. zawarł z(...) umowę o treści tożsamej co do istotnych postanowień z umową z dnia 13 września 1997 r., z tym że nowa umowa została zawarta na czas nieokreślony.(...) miało jednak prawo rozwiązać umowę ze skutkiem natychmiastowym w razie niedochowania należytej staranności w czynnościach pośrednictwa, naruszenia podstawowych obowiązków lub innego działania na szkodę(...)

Z dniem 1 września 2001 r. strony w drodze aneksu nr XVI dokonały zmiany treści umowy z dnia 13 grudnia 1997 r. Poza wykonywaniem dotychczasowych czynności (...) zobowiązał się do wykonywania czynności akwizycyjnych na rzecz Otwartego Funduszu Emerytalnego(...) Polska. Ponadto zgodnie z § 1 pkt 4 załącznika I do aneksu numer XVI, stanowiącego ujednoliconą treść umowy o współpracy, M. S. był obowiązany korzystać z urządzeń komputerowych oraz oprogramowania dostarczonych przez (...)w ramach tzw. systemu I.. W tym celu obowiązany był zawrzeć z firmą (...) umowę leasingu operacyjnego urządzeń komputerowych. W § 1 pkt 8 (...)zezwoliło powodowi na prowadzenie innej działalności zarobkowej tylko na rzecz podmiotów wchodzących w skład Grupy (...) i co do produktów wskazanych przez(...). Natomiast na mocy § 1 pkt 10 w okresie dwóch lat od dnia rozwiązania lub wygaśnięcia umowy M. S. zobowiązał się do nieprowadzenia działalności konkurencyjnej w zakresie ubezpieczeń na życie lub oferowania innych usług finansowych, objętych zakresem umowy. Zakaz odnosił się tylko do klientów, którzy za jego pośrednictwem zawarli umowę ubezpieczenia z(...) lub skorzystali z innych usług finansowych objętych umową. Z tytułu ograniczenia działalności konkurencyjnej M. S. NN nie było obowiązane do wypłacenia mu jakiegokolwiek sumy pieniężnej.(...)nie było obowiązane do wypłacania M. S. jakichkolwiek kwot z tytułu zwrotu wydatków związanych z wykonywaniem czynności pośrednictwa ubezpieczeniowego.

(...)udostępniało M. S. nieodpłatnie pomieszczenia biurowe i telefony stacjonarne. Wynagrodzenie M. S. z tytułu wykonywania pośrednictwa ubezpieczeniowego oraz z tytułu wykonywania czynności akwizycyjnych zostało określone w załącznikach nr I i II. Zgodnie z art. 1 § 2 załącznika nr I powodowi, jako pośrednikowi, należała się prowizja początkowa, naliczana od każdej umowy ubezpieczenia, w której zawarciu uczestniczył oraz prowizja odnowieniowa, należna za obsługę umowy ubezpieczenia, w której zawarciu pośrednik uczestniczył i nadal ją obsługiwał, lub której obsługę przejął, o ile umowa ta pozostawała w mocy powyżej dwunastu miesięcy od dnia rozpoczęcia odpowiedzialności. Zasady rozliczenia prowizji początkowej w przypadku rozwiązania umowy ubezpieczenia przed upływem dwóch lat jej trwania pozostały bez zmian. Wynagrodzenie z tytułu prowadzenia działalności akwizycyjnej na rzecz OFE regulował § 9 załącznika nr II. Zgodnie z jego treścią wynagrodzenie agenta ubezpieczeniowego wynosiło 120 zł za każdego członka Funduszu, z którym agent zawarł umowę uczestnictwa w funduszu i którego Zakład Ubezpieczeń Społecznych wpisał do rejestru członków otwartych funduszy emerytalnych. Agent ubezpieczeniowy miał także prawo do prowizji drugorocznej w wysokości 25 zł za umowy potwierdzone przez ZUS do dnia 24 lutego 2000 r., płatnej jednorazowo po pierwszym roku trwania umowy w funduszu, pod warunkiem, że składka wpłacona na konto członka funduszu w pierwszym roku trwania umowy uczestnictwa przekroczy 0,8 rocznej składki liczonej dla przeciętnego wynagrodzenia miesięcznego obowiązującego w ostatnim kwartale trwania umowy uczestnictwa, opublikowanego przez Główny Urząd Statystyczny. Powodowi przysługiwała także nadprowizja w wysokości 15 złotych za każdego członka funduszu, z którym umowę uczestnictwa w funduszu zawarł akwizytor pracujący w zespole powoda jako agenta ubezpieczeniowego i z tytułu której fundusz otrzymał z ZUS składkę ubezpieczeniową lub którego uczestnictwo ZUS potwierdził.

M. S. otrzymywał dodatek na paliwo w wysokości 150 zł miesięcznie w okresie od daty zawarcia umowy do sierpnia 2001 r. Na własny koszt dojeżdżał na szkolenia, wysyłał korespondencję do klientów, w tym życzenia świąteczne i urodzinowe, kupował gadzety w postaci koszulek, długopisów, prezentów dla dzieci klientów, mimo braku takiego

obowiązku, a także płacił raty leasingowe za sprzęt komputerowy. M. S. był agentem rzetelnym i zaangażowanym. Mimo braku obowiązku przyjeżdżał na szkolenia z odległości 80 km i doksztalał się. Był bardzo kulturalny, dzięki czemu pozyskiwał znaczących klientów. Osiągał dobre wyniki sprzedaży, za które był nagradzany. Nie było na niego skarg od klientów i zbierał same pozytywne opinie.

Z tytułu świadczonych usług pośrednictwa ubezpieczeniowego oraz akwizycji na rzecz Otwartego Funduszu Emerytalnego M. S. otrzymał od(...) łącznie kwotę 149 170, 25 zł, a ponadto z tytułu rozliczenia kwoty zatrzymanej w związku z rozwiązaniem umowy agencyjnej kwotę 1 563,65 zł.

W dniu 11 grudnia 2001 r.(...) złożyło oświadczenie o rozwiązaniu umowy za trzymiesięcznym wypowiedzeniem, którego termin upływał w dniu 11 marca 2002 r. M. S. rozliczył się z(...) z powierzonych mu materiałów. Pismem z dnia 11 czerwca 2002 r. zażądał wypłacenia świadczenia wyrównawczego w wysokości 30 000 zł. Pismem z dnia 21 lipca 2003 r.(...) odmówiło wypłaty świadczenia wyrównawczego.

M. S. pośredniczył w zawarciu 132 umów ubezpieczenia w okresie trwania umowy z(...) Ponadto w tym okresie przejął 84 umowy innych agentów.

Spośród umów zawartych za pośrednictwem M. S. po roku od daty zakończenia umowy z(...) czynne były jedynie 72 umowy. Z umów przejętych do obsługi przez M. S. od innych agentów nie nastąpił istotny wzrost obrotów(...), gdyż spadły one o 2 %. Z umów zawartych przez M. S. na rzecz OFE korzyść(...) wyniosła 45 zł.

Średnie roczne wynagrodzenie M. S. za okres trwania umowy agencyjnej wyniosło 33 522,78 zł. Z umów zawartych za pośrednictwem M. S.(...) uzyskało średnią roczną korzyść w wysokości maksymalnie 80 924,94 zł, a łącznie za lata 2002 – 2009 minimalnie 126.558, 04 zł, a maksymalnie 647.399,55 zł.

Sąd Okręgowy wyjaśnił, że ustaleń faktycznych dokonał na podstawie dowodów z dokumentów, zeznań świadków oraz opinii biegłego aktuarium.

Sąd nie uwzględnił zakwestionowanej przez stronę pozwaną opinii sporządzonej przez (...), albowiem, w ocenie Sądu, nie miał on wystarczającej wiedzy specjalistycznej potrzebnej do ustalenia rozmiarów korzyści odnoszonych przez(...)z umów zawartych przez M. S..

W związku z tym Sąd dopuścił dowód z opinii biegłego aktuarium A. T.. Opinię tego biegłego, po jej uzupełnieniu o obliczenia dotyczące części umów pominiętych przez biegłego w pierwotnej opinii, Sąd uznał za fachową, rzetelną, sporządzoną zgodnie z treścią postanowienia Sądu o dopuszczeniu dowodu z opinii biegłego oraz zgodnie z poziomem kwalifikacji i wiedzy specjalistycznej wymaganej od biegłego tej specjalności. Opinia tego biegłego nie była ostatecznie kwestionowana przez żadną ze stron. Wobec tego Sąd uznał ją za miarodajną podstawę ustaleń faktycznych w zakresie korzyści czerpanych przez(...)po rozwiązaniu umowy z powodem.

Sąd Okręgowy uznał, że powództwo zasługuje na uwzględnienie w części.

Sąd Okręgowy wskazał, że roszczenie powoda o zasądzenie świadczenia wyrównawczego, w świetle wyroku Trybunału Konstytucyjnego z dnia 17 lipca 2007 roku (P 16/06, publ. OTK - A 2007/7/79), znajduje podstawę w art. 764³ k.c.

Przepis ten stanowi, że po rozwiązaniu umowy agencyjnej agent może żądać od dającego zlecenie świadczenia wyrównawczego, jeżeli w czasie trwania umowy agencyjnej pozyskał nowych klientów lub doprowadził do istotnego wzrostu obrotów z dotychczasowymi klientami, a dający zlecenie czerpie nadal znaczne korzyści z umów z tymi klientami. Roszczenie to przysługuje agentowi, jeżeli, biorąc pod uwagę wszystkie okoliczności, a zwłaszcza utratę przez agenta prowizji od umów zawartych przez dającego zlecenie z tymi klientami, przemawiają za tym względy słuszności.

Oceniając żądanie zapłaty świadczenia wyrównawczego, o których mowa w art. 674³ k.c., Sąd Okręgowy uznał je za usprawiedliwione co do zasady. Jednocześnie Sąd Okręgowy uznał, że nie zachodzą negatywne przesłanki, o których mowa w art. 764⁴ k.c.

Sąd Okręgowy wyjaśnił, że szczególnie istotną przesłanką warunkującą prawo do świadczenia wyrównawczego jest pozyskanie przez agenta nowych klientów lub doprowadzenie do istotnego zwiększenia obrotów z dotychczasowymi klientami, jeżeli dający zlecenie czerpie nadal znaczne korzyści z umów z tymi klientami.

Powód pozyskał dla pozwanego nowych klientów. Spór między stronami koncentrował się nie tyle wokół kwestii pozyskania nowych klientów przez powoda, ile wokół przesłanki czerpania przez pozwanego w dalszym ciągu korzyści z zawartych za pośrednictwem powoda umów.

Z opinii biegłego aktuarusza A. T. wynika, że za pośrednictwem powoda pozwany zawarł 132 umowy ubezpieczenia na życie, z czego po upływie roku od dnia rozwiązania umowy agencyjnej nadal trwały 72 umowy. Ponadto powód obsługiwał 84 umowy przejęte od innych agentów. Powód zawierał również umowy uczestnictwa w Otwartym Funduszu Emerytalnym.

Zasadność żądania wynagrodzenia wyrównawczego zależy także od tego, czy za przyznaniem tego świadczenia przemawiają względy słuszności oceniane w świetle wszystkich okoliczności, w szczególności utraty przez agenta prowizji od zawartych za jego pośrednictwem umów. Poza tym koniecznym jest wykazanie, że żądanie zapłaty świadczenia zasługuje na aprobatę w świetle zasad słuszności.

Postępowanie dowodowe wykazało, że powód pozyskał dla pozwanego nowych klientów, natomiast pozwany po rozwiązaniu umowy agencyjnej nadal czerpie z tych umów znaczne korzyści. Użyte przez ustawodawcę w treści przepisu pojęcie „znacznymi korzyściami” jest nieostre. O tym, czy rozmiary korzyści dającego zlecenie z umów zawartych dzięki działalności agenta, uzasadniają uznanie ich za znaczne w rozumieniu art. 764³ § 1 k.c., decyduje relacja wysokości średniego rocznego dochodu uzyskiwanego przez dającego zlecenie z tych umów do średniego rocznego wynagrodzenia agenta. Im większa różnica między tymi wartościami, tym bardziej oczywiste jest, że korzyści dającego zlecenie mają charakter znaczny w rozumieniu przepisu art. 764³ § 1 k.c.

W niniejszej sprawie relacja między średnim dochodem rocznym pozwanego z umów zawartych przez powoda kształtuje się na poziomie od 0,47 przy dolnej wartości oszacowania średniej rocznej wartości korzyści do 2,41 przy górnej wartości oszacowania średniej rocznej wartości korzyści. Wynika z tego, że w najkorzystniejszym wariantcie pozwany osiągnął korzyści ponad dwukrotnie przewyższające wynagrodzenie powoda.

Sąd Okręgowy wskazał, że o tym, czy korzyści dającego zlecenie są znaczne, decyduje porównanie ich wartości wynikającej z umów zawartych przez agenta z korzyściami uzyskiwanymi z działalności pozostałych agentów. Zważywszy na to, że powód w całym okresie współpracy z pozwanym notował bardzo dobre wyniki sprzedaży i był nagradzany należało przyjąć, że generował dla pozwanego korzyści większe niż inni agenci. Obie przesłanki pozwalają uznać, że pozwany czerpał znaczne korzyści z umów zawartych przez powoda.

W skali całego przedsiębiorstwa liczba 132 klientów pozyskanych przez powoda, z których częścią pozwany nadal pozostaje w stosunku zobowiązaniowym, nie może być postrzegana jako znaczna, jednak niewątpliwie baza tych klientów także tworzy wartość przedsiębiorstwa, a zyski czerpane z umów zawartych z nimi dają wymierną, długoletnią korzyść.

Wątpliwości Sądu Okręgowego nie budziła także zasadność roszczenia powoda w świetle zasad słuszności. Z treści art. 764³ § 1 in fine k.c. wynika, że ocena ta winna być dokonana z uwzględnieniem wszystkich okoliczności, w szczególności utraty przez agenta prowizji. Ta okoliczność nie budzi wątpliwości, jest bowiem w zasadzie naturalną konsekwencją rozwiązania umowy agencyjnej, która nie przewidywała żadnej formy wynagrodzenia dla powoda po ustaniu współpracy, nawet w związku z włożeniem na niego zakazu podejmowania działalności konkurencyjnej

przez okres aż dwóch lat od rozwiązania umowy. Za uznaniem, że powodowi należy się świadczenie wyrównawcze w świetle zasad słuszności, przemawiają pozostałe okoliczności charakteryzujące przebieg współpracy między stronami. Powód był agentem solidnie wykonującym swoje obowiązki. Był nagradzany za wyniki sprzedaży. Cechował się także wysoką kulturą osobistą, co sprzyjało pozyskiwaniu klientów bardziej wymagających, którzy jednocześnie decydowali się na zawieranie umów długoterminowych i na wyższe sumy ubezpieczeń. Ponadto powód chętnie uczestniczył w szkoleniach, dojeżdżając na nie na własny koszt z dużej odległości. Ponadto powód równie solidnie wykonywał obowiązki w zakresie akwizycji umów uczestnictwa w Otwartym Funduszu Emerytalnym.

Działalność powoda w tym ostatni zakresie, w ocenie Sądu Okręgowego, nie może być oceniana z perspektywy przesłanki nowych umów zawartych z klientami pozwanego, albowiem zasadne jest stanowisko pozwanego, który wskazywał, że w istocie nie skorzystał z zawarcia tych umów w takim stopniu, jak z umów ubezpieczenia na życie, gdyż sam był pośrednikiem na rzecz (...) Towarzystwa (...). Niewątpliwie jednak pozwany otrzymał z tego tytułu od (...) wynagrodzenie. Powód swoim działaniem przyczynił się do spełnienia przez pozwanego przesłanek warunkujących otrzymanie tego wynagrodzenia. Okoliczność ta dodatkowo uzasadnia zasadność żądania świadczenia wyrównawczego w świetle zasad słuszności, tym bardziej, że za sprawą powoda zwiększyła się w ten sposób baza informacji o potencjalnych klientach, co powinno być uwzględnione przy ocenie przesłanki słuszności.

W ocenie Sądu Okręgowego powód swoimi działaniami i zaangażowaniem przyczynił się do powstania korzyści odnoszonych przez pozwanego z prowadzonej działalności. Sąd Okręgowy nie podzielił argumentacji pozwanego, że powód osiągał tak dobre wyniki sprzedaży głównie dzięki wysokiej rozpoznawalności marki pozwanego na rynku oraz wsparciu powoda przez udostępnianie mu środków technicznych. Rozpoznawalność marki pozwanego ułatwiała niewątpliwie kojarzenie przez potencjalnych klientów podmiotu, który przez agenta oferował zawarcie umowy. Rozpoznawalność marki nie może być jednak utożsamiana z większą gotowością potencjalnych klientów do zawarcia umowy właśnie z pozwanym. Działania mające skłonić potencjalnego klienta do zawarcia umowy, zwłaszcza ubezpieczenia na życie, były już domeną samego agenta. Pozwany nie udowodnił swoich twierdzeń o znaczącym wpływie wysokiej rozpoznawalności swojej marki na ilość i wartość umów zawartych przez powoda, mimo że w tym zakresie ciężar dowodu spoczywał na nim. Natomiast w kwestii wspierania powoda przez udostępnienie mu biura z telefonem Sąd uznał, że nie były to działania, które mogłyby w istotny sposób warunkować powodzenie starań agenta w dziele pozyskiwania nowych klientów. Niewątpliwie możliwość korzystania z infrastruktury pozwanego zmniejszała koszty działalności powoda, niemniej jednak należy zauważyć, że także pozwany miał prawo uwzględnić te wydatki w ramach rozliczeń podatkowych. Nie można więc tu mówić o jakimś szczególnym wysiłku ekonomicznym ze strony pozwanego. Ponadto takie wsparcie techniczne wszystkich agentów przekładało się na wymierne korzyści ekonomiczne pozwanego, wynikające z większej sprawności i szybkości działania agentów w relacjach z potencjalnymi lub aktualnymi klientami. Z tego punktu widzenia zasadne było także udzielanie agentom dodatku pieniężnego na koszty paliwa, choćby jego wysokość nie pokrywała kosztów paliwa ponoszonych przez agentów. Analogicznie każdy agent miał prawo wliczyć koszty paliwa do kosztów działalności gospodarczej. Najistotniejszą część działalności wykonywał jednak powód osobiście przy użyciu swoich zdolności i zaangażowania.

Ponadto przy rozważeniu zasad słuszności znaczenie ma wprowadzenie w umowie agencyjnej takich ograniczeń jak wyłączność i zakaz działalności konkurencyjnej. Takie ograniczenia dotyczyły zaś powoda bez wynagrodzenia z tego tytułu.

Z powyższych względów Sąd Okręgowy uznał, że powód spełnił wszystkie przesłanki uzasadniające żądanie zasądzenia świadczenia wyrównawczego i udowodnił je w niniejszym procesie.

Sąd Okręgowy nie uwzględnił jednak żądania powoda w całości.

Sąd ten wskazał, że ustawowa regulacja wysokości świadczenia wyrównawczego na podstawie art. 764³ k.p.c. nie podaje sposobu ustalenia wysokości należnej agentowi sumy. W związku z tym konieczne jest skonstruowanie algorytmu służącego obliczaniu tego świadczenia z uwzględnieniem okoliczności konkretnej sprawy. Sąd uznał, że należy obliczyć to świadczenie, przyjmując za podstawę wartość średniego rocznego wynagrodzenia powoda

obliczonego przez biegłego aktuarium oraz uwzględniając ilość umów zawartych łącznie przez powoda i umów, które trwały w okresie roku po rozwiązaniu umowy agencyjnej. Wysokość świadczenia należnego powodowi wyniosła zatem kwotę stanowiącą wynik pomnożenia kwoty średniego rocznego wynagrodzenia powoda przez iloraz liczby umów trwających przez liczbę umów zawartych ogółem, tj. $33\,522,78 \times 72/132 = 18\,285,15$ zł. Taką kwotę tytułem świadczenia wyrównawczego Sąd Okręgowy zasądził na rzecz powoda, w pozostałej części natomiast powództwo o to świadczenie oddalił.

Powyższy mechanizm ustalenia wysokości świadczenia wyrównawczego zdaniem Sądu Okręgowego odzwierciedla bowiem trwałość stworzonej przez agenta bazy klientów, a w konsekwencji trwałość skutków, jakie dla dającego zlecenie przyniosła jego działalność (tak m.in. Sąd Apelacyjny w Warszawie w wyroku z dnia 16 czerwca 2011 r., I ACa 80/11, nie publ.). Niezaprzeczalnie bowiem wysokość świadczenia wyrównawczego, którego jedynie maksymalną granicę określili ustawodawca, winna pozostawać w relacji z przesłankami uzasadniającymi przyznanie świadczenia, a zastosowany sposób jego wyliczenia spełnia ten wymóg.

Sąd Okręgowy uwzględnił również w części powództwo o odsetki ustawowe od zasądzonej kwoty świadczenia wyrównawczego. Zgodnie bowiem z art. 481 § 1 k.c. jeżeli dłużnik opóźnia się ze spełnieniem świadczenia pieniężnego, wierzyciel może żądać odsetek za czas opóźnienia, chociażby nie poniósł żadnej szkody i chociażby opóźnienie było następstwem okoliczności, za które dłużnik odpowiedzialności nie ponosi. Sąd Okręgowy wyjaśnił, że nie uwzględnił jednak roszczenia za okres od zgłoszenia żądania zapłaty w dniu 11 czerwca 2002 r. do dnia 25 czerwca 2002 r. W ocenie Sądu charakter tego żądania uniemożliwiał oczekiwanie, że pozwany będzie w stanie spełnić to świadczenie szybciej niż 14 dni od wezwania. Należało bowiem uwzględnić, że zarówno zasadność tego żądania, jak i jego wysokość, wymaga ustalenia spełnienia kilku przesłanek poprzez weryfikację pracy agenta i stosowne obliczenia. Z tego względu Sąd Okręgowy uznał, że pozwany winien spełnić żądane świadczenie z upływem 14 dni od wezwania do zapłaty, co spełnia wymóg niezwłoczności przewidziany w art. 455 k.c. Wobec tego stan opóźnienia w spełnieniu tego świadczenia powstał dopiero w dniu 26 czerwca 2002 r. i dlatego też Sąd zasądził odsetki ustawowe od kwoty 18 285,15 zł dopiero od tej daty, oddalając powództwo o odsetki za okres wcześniejszy.

Orzekając o kosztach procesu, Sąd Okręgowy zastosował zasadę finansowej odpowiedzialności za jego wynik na podstawie art. 98 § 1 k.p.c. ze stosunkowym rozdzieleniem tych kosztów na podstawie art. 100 k.p.c. z uwagi na to, że każda ze stron częściowo tylko utrzymała się ze swoimi żądaniami. Powód wygrał proces w 55%, wobec czego Sąd dokonał rozdzielenia stosunkowego kosztów procesu według tej proporcji. Suma kosztów procesu poniesionych przez powoda wyniosła 19 455,72 zł, a kosztów poniesionych przez pozwanego 16 343,82 zł. Sąd uwzględnił koszty zastępstwa procesowego każdej ze stron w oparciu o § 2 ust. 2 i § 6 pkt 5 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu w wysokości 7 200 zł, tj. trzykrotności stawki minimalnej, uwzględniając długotrwałość postępowania, stopień skomplikowania rozstrzyganego zagadnienia oraz wkład pracy pełnomocników obu stron w wyjaśnienie okoliczności sprawy i jej rozstrzygnięcie. Na podstawie art. 11 ust. 3 ustawy z dnia 13 czerwca 1967 roku o kosztach sądowych w sprawach cywilnych Sąd odstąpił od obciążenia stron obowiązkiem pokrycia nieuiszczonej opłaty od pozwu w części, w jakiej powód był od niej zwolniony.

Powód zaskarżył apelacją wyrok w części, tj. w punkcie 2 oddalającym powództwo oraz w punkcie 3 w zakresie orzeczenia o kosztach procesu ponad kwotę 3 339,18 zł.

Wyrokowi zarzucił:

1. naruszenie art. 764³ § 2 k.c., poprzez niewłaściwe zastosowanie, polegające na zasądzeniu na rzecz powoda tytułem świadczenia wyrównawczego jedynie kwoty 18 285,15 zł, podczas gdy okoliczności przedmiotowej sprawy uzasadniają przyznanie powodowi świadczenia wyrównawczego w pełnej wysokości;

2. naruszenie art. 233 § 1 k.p.c., które miało wpływ na wynik sprawy, poprzez przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów i w konsekwencji ustalenie wysokości świadczenia wyrównawczego w oderwaniu od materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie oraz według sposobu wyliczenia najmniej korzystnego dla powoda;

3. naruszenie art. 328 § 2 k.p.c., które miało wpływ na wynik sprawy, poprzez niewskazanie w treści uzasadnienia wyroku podstawy faktycznej, tj. faktów, które Sąd uznał za udowodnione oraz dowodów, na których się oparł w zakresie ustalenia wysokości świadczenia wyrównawczego;

4. naruszenie art. 455 k.c., poprzez błędną wykładnię i niewłaściwe zastosowanie w sprawie, polegające na oddaleniu powództwa w zakresie zasądzenia odsetek ustawowych za okres od 11 czerwca 2002 roku do 25 czerwca 2002 roku i w konsekwencji zasądzenie odsetek ustawowych od dnia 26 czerwca 2002 roku, podczas gdy pozwana nie spełniła świadczenia niezwłocznie po wezwaniu jej do zapłaty przez powoda, tj. w dniu 11 czerwca 2002 roku, od tego dnia pozwana pozostała w opóźnieniu ze spełnieniem świadczenia pieniężnego, co uzasadnia naliczenie odsetek od dnia 11 czerwca 2002 roku, a nie od 26 czerwca 2002 roku;

5. naruszenie art. 98 § 1 k.p.c. oraz art. 100 k.p.c. w związku z § 2 ust. 2 i § 6 pkt 5 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu, które miało wpływ na wynik sprawy, poprzez zasądzenie od pozwanej na rzecz powoda kwoty w wysokości 3 339,18 zł tytułem zwrotu kosztów procesu, podczas gdy w świetle wskazanych zarzutów zasadne było zasądzenie od pozwanej na rzecz powoda poniesionych przez niego kosztów w pełnej wysokości, w tym również kosztów zastępstwa adwokackiego w wysokości sześciokrotności stawki minimalnej.

Wskazując na powyższe zarzuty powód wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez uwzględnienie powództwa w całości, tj. zasądzenie od pozwanej (...) Towarzystwo (...) S.A. z siedzibą w W. na rzecz powoda M. S. kwoty 33 131,05 zł wraz z ustawowymi odsetkami od tej kwoty od dnia 11 czerwca 2002 roku do dnia zapłaty oraz zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kosztów postępowania, ewentualnie uchylenie orzeczenia i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji, pozostawiając temu Sądowi orzeczenie o kosztach postępowania apelacyjnego.

Pozwany w odpowiedzi na apelację wniósł o oddalenie apelacji w całości oraz o zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów zastępstwa procesowego za instancję apelacyjną

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja powoda nie zasługuje na uwzględnienie.

Powód w swej apelacji podniósł zarówno zarzuty naruszenia prawa procesowego, jak i prawa materialnego. W pierwszej kolejności odniesienia wymagają zarzuty naruszenia prawa procesowego, zwłaszcza iż powód w swej apelacji kwestionuje dokonaną przez Sąd Okręgowy ocenę zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, gdyż jedynie na gruncie niewadliwie ustalonego stanu faktycznego możliwym jest dokonanie oceny prawidłowości zastosowania przepisów prawa materialnego.

W ramach pierwszej grupy zarzutów powód podniósł zarzut naruszenia art. 328 § 2 k.p.c. Naruszenia tego powód upatruje w niewskazaniu w treści uzasadnienia wyroku podstawy faktycznej, tj. faktów, które Sąd Okręgowy uznał za udowodnione oraz dowodów, na których się oparł w zakresie ustalenia wysokości świadczenia wyrównawczego. W ocenie Sądu Apelacyjnego zarzut ten jest całkowicie nieuprawniony. Sąd Okręgowy dokonał nie tylko bardzo szczegółowych ustaleń faktycznych, ale i w sposób wyjątkowo skrupulatny dokonał oceny zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego. Co więcej, zasadnicze okoliczności faktyczne niniejszej sprawy nie były sporne między stronami. Przedstawiona w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku analiza prawna roszczenia powoda jest również bardzo wnikliwa. Sąd Okręgowy, uznając roszczenie za słuszne co do zasady, wskazał w sposób bardzo czytelny w jaki sposób ustalił należne powodowi świadczenie wyrównawcze. W ocenie Sądu Apelacyjnego w tym zakresie stanowisko Sądu

Okręgowego jest jasne i wyczerpujące. Z tego powodu nie można Sądowi postawić zarzutu niewskazania w treści uzasadnienia wyroku podstawy faktycznej rozstrzygnięcia.

Inną zupełnie kwestią jest natomiast ocena tego czy przyjęta przez Sąd Okręgowy metoda, w oparciu o którą ustalił należne powodowi wynagrodzenie jest zasadna. To ostatnie zagadnienie zostanie omówione w ramach oceny podniesionego przez powoda zarzutu naruszenia prawa materialnego, tym niemniej, sam fakt, iż powód, jak wynika z apelacji, kwestionuje stanowisko Sądu Okręgowego w tym zakresie, nie uzasadnia w żadnej mierze zarzutu naruszenia art. 328 § 2 k.p.c.

Powód w swej apelacji podniósł również zarzut naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. polegającego, zdaniem powoda, na przekroczeniu granic swobodnej oceny dowodów i w konsekwencji ustaleniu wysokości świadczenia wyrównawczego w oderwaniu od materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie oraz według sposobu wyliczenia najmniej korzystnego dla powoda. Przepis ten stanowi, iż Sąd ocenia wiarygodność i moc dowodów według własnego przekonania, na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego materiału. Z uzasadnienia apelacji nie wynika, z oceną którego konkretnie dowodu powód wiąże zarzut naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. Jedynym dowodem, któremu Sąd Okręgowy omówił wiarygodności, był dowód z opinii (...), przy czym w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku Sąd Okręgowy wyjaśnił przyczyny negatywnej oceny tego dowodu. Z kolei ze stanowiska powoda, zaprezentowanego w uzasadnieniu apelacji, nie wynika, by to opinia (...) została, w ocenie powoda błędnie oceniona przez Sąd Okręgowy. Powód nie wskazał również, któremu dowodowi Sąd Okręgowy błędnie dał wiarę. W tym stanie rzeczy zarzut naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. uznać należy za chybiony. Jedynie uzupełniająco wskazać należy, iż w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku Sąd Okręgowy przedstawił szczegółową ocenę dowodów zgromadzonych w niniejszej sprawie. W ocenie Sądu Apelacyjnego ocena ta jest prawidłowa. Co więcej, również ustalenia faktyczne poczynione przez Sąd Okręgowy są prawidłowe, zatem Sąd Apelacyjny przyjmuje je za własne.

Przechodząc do oceny zarzutów naruszenia prawa materialnego, wskazać należy, że głównym zarzutem apelacji powoda jest zarzut naruszenia art. 764³ § 2 k.c., którego to naruszenia powód upatruje w niewłaściwym zastosowaniu tego przepisu, co z kolei, zdaniem powoda, doprowadziło do zasądzenia na rzecz powoda tytułem świadczenia wyrównawczego jedynie kwoty 18 285,15 zł.

Powód, jak wynika z uzasadnienia apelacji, zarzuca Sądowi Okręgowemu, iż ten ustalając wysokość należnego powodowi świadczenia wyrównawczego nie uwzględnił tego, że powód przejął od innych agentów 84 klientów. W ocenie Sądu Apelacyjnego zarzut ten jest niezasadny. Trzeba bowiem mieć na uwadze, iż to nie powód pozyskał tych 84 klientów, a inni agenci, zatem to inni agenci mogą występować z ewentualnymi roszczeniami w związku z pozyskaniem tych klientów. Jeśli nawet pozwany uzyskuje korzyści z umów zawartych z tymi klientami, to powód nie wykazał, że to dzięki staraniom powoda pozwany te korzyści odnosi. Powód nie wykazał też, by przejmując tych 84 klientów pozyskanych przez innych agentów przyczynił się do istotnego wzrostu obrotów z tymi klientami, co w świetle art. art. 764³ § 1 k.c. mogłoby stanowić jedną z przesłanek roszczenia powoda o świadczenie wyrównawcze.

Powód w ramach zarzutu naruszenia art. 764³ § 2 k.c. podniósł również, iż Sąd Okręgowy nie uwzględnił przy ustalaniu należnego powodowi świadczenia wyrównawczego tego, że powód pozyskał na rzecz pozwanego 382 uczestników OFE. Formułując ten zarzut powód zdaje się ignorować fakt, iż uczestnicy OFE nie stali się klientami pozwanego, lecz funduszu emerytalnego. Pozwany, będący jeśli chodzi o pozyskiwanie klientów OFE jedynie pośrednikiem, uzyskał jedynie prowizję. Działania powoda, jako agenta pozwanego, jeśli chodzi o pozyskiwanie uczestników OFE, nie przynoszą pozwanemu korzyści po rozwiązaniu umowy z powodem. Korzyści odniesione przez samego pozwanego w postaci jednorazowej prowizji z tych umów to korzyści odniesione w trakcie związania stron umową, a przy ustalaniu świadczenia wyrównawczego bierze się pod uwagę, jak słusznie wskazuje pozwany w odpowiedzi na apelację, korzyści osiągnęte po rozwiązaniu umowy z agentem. Pozwany, nawet gdyby umowa wiążąca strony nie została rozwiązana, nie uzyskałby dalszych korzyści z faktu trwania tych umów. W ocenie Sądu Apelacyjnego sam fakt, iż pozwany i OFE(...) Polska należą do tej samej grupy kapitałowej nie uzasadnia sam przez się roszczenia o świadczenie wyrównawcze.

wobec pozwanego, który, co wymaga ponownego podkreślenia, nie czerpie korzyści z umów zawartych pomiędzy OFE(...) Polska a osobami pozyskanymi przez powoda jako uczestnicy tego OFE.

Powód w uzasadnieniu zarzutu naruszenia art. 764³ § 2 k.c. podniósł również, iż Sąd Okręgowy nie uwzględnił średniej długości trwania umów ubezpieczeniowych. W ocenie Sądu Apelacyjnego również w tym aspekcie powodowi nie można przyznać racji. Wskazać przede wszystkim należy, iż z algorytmu zastosowanego przez Sąd Okręgowy jednoznacznie wynika, iż czynnik trwałości umów zawartych za pośrednictwem powoda był jednym z głównych czynników mających wpływ na wysokość należnego powodowi świadczenia, przy czym prawidłowo Sąd Okręgowy w zastosowanym algorytmie nie uwzględnił, jak zdaje się oczekiwać powód abstrakcyjnie obliczonego współczynnika trwałości umów ubezpieczeniowych, lecz słusznie kierował się współczynnikiem trwałości umów zawartych za pośrednictwem powoda. Z danych dotyczących umów zawartych za pośrednictwem powoda wynika, że po roku ze 132 umów nadal obowiązywały jedynie 72 umowy. Oczekiwania powoda, że przy ustalaniu należnego powodowi świadczenia przyjęte byłoby założenie, że umowy te trwałyby 30 lat, są zatem całkowicie nieuprawnione.

Powód w ramach zarzutu naruszenia art. 764³ § 2 k.c. podniósł również, iż Sąd Okręgowy nie uwzględnił tego, że powód od 1997 r. był agentem pozwanego i przyczynił się do rozwoju przedsiębiorstwa. Zdaniem Sądu Apelacyjnego sama długość okresu współpracy stron, bez powiązania z ilością klientów czy istotnym wzrostem obrotów z dotychczasowymi klientami, winna być brana pod uwagę jedynie w aspekcie tego czy za przyznaniem świadczenia przemawiają zasady słuszności, a Sąd Okręgowy tę przesłankę pozytywnie ocenił. Powód, tak jak inni agenci przyczyniał się do rozwoju przedsiębiorstwa pozwanego, ale nie można również stracić z pola widzenia, że powód uzyskiwał przez cały ten okres również określone świadczenia od pozwanego, m.in. ryczałt na samochód, pokrywanie kosztów rozmów telefonicznych, dostęp do szkoleń, bezpłatny lokal, w którym powód prowadził działalność jako agent.

Powód w swej apelacji zakwestionował przyjęty algorytm z powodu nieuwzględnienia wyżej wskazanych czynników, ale jak zostało wyżej wskazane, zarzuty powoda są niezasadne. W ocenie Sądu Apelacyjnego, pomimo tego, iż ustawodawca w art. 764³ § 1 k.c. dał jedynie ogólne wskazówki co do tego, jakie okoliczności winny być brane pod uwagę przy ocenie roszczenia o świadczenie wyrównawcze, zastosowana przez Sąd Okręgowy metoda jest prawidłowa.

W uzasadnieniu wyroku z dnia 27 stycznia 2012 r. I CSK 211/11 Sąd Najwyższy szeroko wyjaśnił, iż dla wyliczenia wysokości świadczenia wyrównawczego ma znaczenie liczba umów zawartych i wznawianych z klientami pozyskanymi przez agenta w czasie trwania umowy agencyjnej. Liczba ta wymaga skorygowania przy użyciu współczynnika migracji klientów. Od doprowadzenia do zawarcia umowy, która nie będzie wznawiana, agent uzyskał już prowizję lub może ją uzyskać na podstawie umowy agencyjnej względnie na podstawie art. 758¹, art. 761, art. 761¹ k.c. Jeżeli jednak raz pozyskany klient pozostaje przy dającym zlecenie na dłużej, co wyraża się wznawianiem umów z dającym zlecenie, to - po rozwiązaniu umowy agencyjnej - wkład pracy agenta włożony w pozyskanie klienta i zapewnienie mu odpowiednio wysokiego standardu obsługi w związku z wykonywaniem umowy z dającym zlecenie nie przynosiłby agentowi spodziewanych korzyści w postaci możliwości uzyskania prowizji od wznowionej (prowizja od zawarcia umowy) i wykonywanej (np. prowizja od "pobrań", których dotyczy art. 759 k.c.) umowy. Te dane liczbowe muszą być pozyskane z odpowiednio długiego okresu wykonywania umowy agencyjnej, określonego przy uwzględnieniu tego, na jaki czas zawierane były umowy pomiędzy dającym zlecenie i jego klientem (rok - dwa lata), gdyż dopiero po upływie tego czasu mogło dojść do wznowienia umów o świadczenie usług, a w czasie ich obowiązywania agent mógł liczyć na prowizję związaną z wykonywaniem umowy agencyjnej (prowizję od "pobrań"). Przy uwzględnieniu tych danych można obliczyć wysokość prowizji, którą byłyby agent uzyskałby od umów zawartych przez dającego zlecenie z pozyskanymi przez niego klientami, a którą w związku z rozwiązaniem umowy utracił. Rozwiązanie umowy agencyjnej oznacza jednak, że agent przestaje ponosić koszty związane z jej wykonywaniem. Nie otrzymuje prowizji od dającego zlecenie, ale i nie czyni wydatków w związku z wykonywaniem umowy stwarzającej podstawy do pobierania prowizji, a własną aktywność może ukierunkować na inny rodzaj działalności przynoszącej dochody. Koszty ponoszone przez

agenta w okresie obowiązywania umowy agencyjnej muszą ograniczać wysokość kwoty świadczenia wyrównawczego obliczonego z odwołaniem się do utraconych przez agenta prowizji.

Sąd Okręgowy, jak zostało już wyżej wskazane, wziął pod uwagę liczbę umów zawartych z udziałem powoda, uwzględnił również fakt, iż jedynie 72 umowy zostały przedłużone, zatem zastosowany przez Sąd Okręgowy algorytm jest prawidłowy, bowiem iloraz umów, które zostały przedłożone i ogólnej liczby umów obrazuje, że jedynie 54 % umów dawało szansę na uzyskiwanie przez powoda dalszych prowizji, gdyby umowa agencyjna nie została wypowiedziana. Pomnożenie 54 %, jako miernika trwałości umów, przez roczny dochód powoda, daje zasądzoną kwotę 18 285,15 zł. Sąd Okręgowy nie uwzględnił przy tym zaoszczędzania wydatków, jakie powód musiałby ponosić, gdyby umowa trwała.

Jedynie zatem uzupełniająco wskazać należy, iż na rzecz powoda zasądzona została kwota odpowiadająca 55 % rocznego dochodu powoda z okresu, kiedy wiązała strony umowa. Ustawodawca ustalił górną granicę świadczenia na 100 %.

W ocenie Sądu Apelacyjnego za niezasadny uznać również należy zarzut naruszenia art. 455 k.c. Słusznie Sąd Okręgowy wskazał, iż samo zgłoszenie żądania wypłaty świadczenia wyrównawczego, nie uzasadnia twierdzenia, iż już dnia następnego pozwany, który nie czyni zadość żądaniu dopuszcza się opóźnienia w spełnieniu świadczenia. Świadczenie wyrównawcze, o którym mowa w art. 764³ k.c. to świadczenie, którego termin nie jest oznaczony ani nie wynika z właściwości zobowiązania, zatem w myśl art. 455 k.c. świadczenie to powinno być spełnione niezwłocznie po wezwaniu dłużnika do wykonania. Co prawda jest to świadczenie pieniężne, ale jak słusznie zauważył Sąd Okręgowy, ustalenie jego wysokości wymaga od dłużnika podjęcia szeregu ustaleń. Słusznie zatem Sąd Okręgowy przyjął, iż niezwłoczne spełnienie tego świadczenia, to spełnienie w terminie 14 dni od wezwania. Jedynie uzupełniająco wskazać można stanowisko Sądu Najwyższego wyrażone w wyroku z dnia 28 maja 1991 r. II CR 623/90, iż dla sytuacji typowych, gdy z okoliczności nic innego nie wynika, należy przyjąć, że spełnienie świadczenia niezwłocznie po wezwaniu dłużnika do wykonania (art. 455 k.c.) oznacza spełnienie w terminie 14 dni od wezwania.

Mając powyższe na uwadze, Sąd Apelacyjny apelację powoda, jako bezzasadną, oddalił w oparciu o art. 385 k.p.c.

O kosztach postępowania apelacyjnego orzeczono na podstawie art. 98 k.p.c. na zasądzoną na rzecz pozwanego kwotę składa się wynagrodzenie pełnomocnika pozwanego ustalone w oparciu o § 2, § 6 pkt 6 i § 12 ust.1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz. U. nr 163 poz. 1349 z późn. zm.).